



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** [Intimate Revolt – recenzja]

**Author:** Paweł Jędrzejko

**Citation style:** Jędrzejko Paweł. (2003). [Intimate Revolt – recenzja].  
„Er(r)go” (Nr 7, z. 2, 2003, s. 219-221)



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



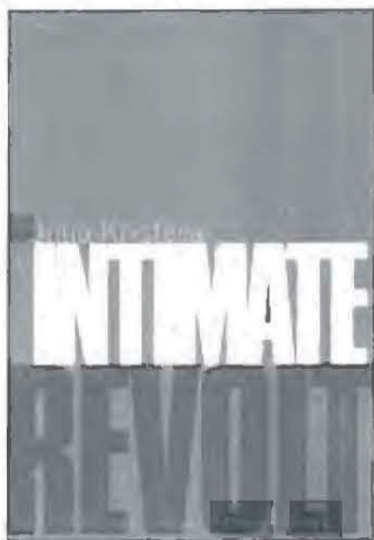
UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



**Julia Kristeva, *Intimate Revolt. The Powers and Limits of Psychoanalysis*, tom 2, przekład na jęz. angielski Jeanine Herman, New York, Columbia University Press 2002, 293 strony, miękka oprawa (publikacja anglojęzyczna).**

Po *Kristevej w wersji przenośnej*, *Rewolta intymna* jest już drugą przedstawianą na łamach *Er(r)go* pozycją zbierającą refleksje Julii Kristevej. Omawiana tu publikacja stanowi kontynuację rozważań, jakie następczyni Simone de Beauvoir zawarła w książce zatytułowanej *Sens i nonsens rewolty*.

*Rewolta intymna* – jak określają dzieło Kristevej redaktorzy *Library Journal* – to „interdyscyplinarny majstersztyk” obejmujący swym wywodem problematykę związaną z literaturą, filozofią, ki-

nem, tekstem, polityką i konsumeryzmem, którą autorka wprowadza w psychoanalityczny dyskurs *intymności*. Zdaniem recenzenta książki, Jamesa Liebermana, Kristeva przyjmuje w przedstawionych tu rozważaniach

[...] pozycję radykalnego Freudyzmu, który drwi sobie z obowiązującego w Ameryce modelu psychoanalizy. Badaczka promuje ideę permanentnej rewolty rozumianej jako rewolucja, nawrót i autokreacja. Pisanie, dokonywanie przekładów oraz kwestionowanie wewnętrznej oraz zewnętrznej jedności i różnicy – to tylko niektóre z motywów przewodnich, do których autorka się odwołuje, zmierzając ostatecznie ku „transformacji naszej kultury i wytworzeniu innej relacji wobec znaczenia”.

Jako uczestniczka słynnej paryskiej rewolty studenckiej, jaka miała miejsce w maju 1968 roku, i członkini grupy „Tel Quel”, pojmującej historię w kategoriach interpretowalnego tekstu zaś wszelkie akty pisarskie jako akty spolitycyzowanej produkcji kulturowej, tworząc *Rewoltę intymną*, Kristeva wprowadza fascynujący ją przez całe lata koncept przewrotu w dyskurs teoretyczny, na który składają się dwie części. Część pierwsza, zatytułowana (tak jak cała książka) „Rewolta intymna”, to wywód złożony z dwunastu rozdziałów. Autorka bada tam „[...] nowe teksty Aragona, Sartre’a i Barthesa, z których każdy stanowi integralną część dwudziestowiecznej rewolty”, kładąc w swych analizach szczególny nacisk na „paradoksalną logikę, zgodnie z zasadami której doświadczenie rewolty ostatecznie się reifikuje”. Część druga, „Przyszłość rewolty”, składa się z trzech rozdziałów zatytułowanych kolejno „Psychoanaliza i wolność”, „Miłość do innego języka” oraz „Eurofilia-eurofobia”.

Część pierwsza, zgodnie z deklaracją Kristevej, „poświęcona jest rozważaniom nad kryzysami i osiągnięciami człowieka nowoczesnego, jakie realizują się poprzez paradoksy *przebaczenia, czasu, intymności i obrazu*”. Rozdział pierwszy, „Rewolta dzisiaj?”, wprowadza podstawowe pojęcia, na których opiera się

mistrzynie skonstruowany wywód całej pracy. Rozpoczyna więc Kristeva od wyjaśnienia pojęcia rewolty:

Wyraz „rewolta” – słowo o złożonej, bogatej etymologii – nabyło swego [...] wyraźnie politycznie nacechowanego znaczenia w czasach Rewolucji Francuskiej. Stąd też, kiedy o rewolcie mówimy dziś, mamy przede wszystkim na myśli protest przeciwko skostniałym normom, ustalonym wartościom lub sprzeciw wobec panującej władzy. Od ponad dwustu lat polityczna rewolta stanowi więc świecki odpowiednik tej samej „negatywności”, która cechuje życie świadome zorientowane na trwanie przy wierności zasadom swej najgłębszej logiki. Jako synonim godności rewolta jest naszą wersją mistycyzmu. [...] Przeciw komu jednak możemy dziś „rewolucyjnie” występować, jeśli władza nie jest niczym więcej niż tylko pustym miejscem, a wartości straciły na wartości?

Pytanie o sens i możliwość rewolty dzisiaj – w kulturze „ukształtowanej przez wątpliwości i krytykę” – stanowi punkt wyjścia do redefinicji tego zjawiska w kategoriach jego wymiaru estetycznego i konsekwencji natury etycznej oraz przestrzeni, w jakiej rewolta może się zrealizować. Taką przestrzenią, pisze Kristeva, jest powieść:

Powieść to terytorium uprzywilejowane. [...] Obok (i oprócz) kultury obrazu, nacechowanej uwodzicielską mocą, szybkością, brutalnością i frywolnością – to właśnie kultura słowa, jako kultura narracji, przewidująca przestrzeń zarezerwowaną dla medytacji wydaje się proponować wariant minimalny rewolty. To niewiele, ale być może przekroczyliśmy już granicę, poza którą nie ma możliwości powrotu do tego, co obowiązywało dawniej, lecz po przekroczeniu której musimy zwrócić się ponownie ku rzeczom małym, ku małym rewoltom – po to, by uratować przed śmiercią tak umysł i zachować ciągłość naszego gatunku. [...] Rewolta więc, jako powrót/nawrót/wyparcie/przemieszczenie/zmiana stanowi najgłębszą zasadę logiczną pewnej kultury; zasadę, którą chciałabym tutaj na nowo ożywić, a której klarowność wydaje się dziś rozmywać. Tym, co nadaje sens teraźniejszości – wbrew twierdzeniom komunizmu czy religii opatrnościowych – nie jest przyszłość, lecz rewolta, czyli kwestionowanie i wypieranie przeszłości. Przyszłość, jeżeli istnieje, zależy właśnie od rewolty.

Dokonawszy problematyzacji podstawowego pojęcia, Kristeva rozważa kolejno rewoltę w kategoriach „retrospektywnego powrotu”, *jouissance*/psychoanalizy, negatywności/metafizyki czy „logiki paradoksu”, co ostatecznie pozwala jej przedstawić rewoltę jako zjawisko związane ze sferą intymną (wyobrażeniową), czyli przestrzenią wolności, w którą rewolucyjny potencjał zdaje się być najgłębiej wpisany. Część teoretyczną wywodu Kristevej dopełniają trzy obszernie teksty rozważające zjawisko rewolty w kontekście takich pojęć, jak: *przebaczenie*, *czas* i *intymność*. W ten sposób buduje autorka aparat metodologiczny, który ostatecznie umożliwia jej zaproponowanie czytelnikowi oryginalnego odczytania szerokiego tekstu kultury poprzez dyskurs wielowymiarowych analiz tekstów Barthesa, Sartre’a i Aragona, zawartych w kolejnych siedmiu rozdziałach pracy.



Trzy eseje składające się na poświęconą przyszłości rewolty część drugą *Rewolty intymnej*, opatrzone są wspólnym Heideggerowskim mottem: „Tym, co czyni rewolucjonistę, nie jest sam fakt, iż dokonuje przewrotu, lecz to, że dokonując go – odkrywa to, co fundamentalne i najistotniejsze”. Rozważania zawarte w kolejnych rozdziałach – „Psychoanaliza i wolność”, „Miłość do innego języka” oraz „Eurofilia-eurofobia” przedstawiają rewoltę jako warunek stawania się, element niezbędny do tego, by „życie było żywe”. Bunt, rewolta, sprzeciw – oto elementy gwarantujące ludzką niezależność i twórczy potencjał człowieka. Jednak w kulturze, w której dla rewolty zaczyna brakować miejsca – losy integralności jaźni są zagrożone, warunkująca tożsamość *Inność* może się „rozpląnąć”, a zanik szeregowych kulturowych różnic, zastąpionych przez zjawisko, które Kristeva określa mianem „robotyzacji” – może uniemożliwić twórczą interakcję odmiennych światopoglądów. Nie wszystko jednak stracone: patrząc w przyszłość z nadzieją, Kristeva aforystycznie odwołuje się do Camusa:

„Buntuję się, więc jesteśmy.” Albo raczej: buntuję się, więc *mamy nadzieję*.  
Świetliste to, lecz i bolesne doświadczenie.

Myśl bowiem, jako „rewolta permanentna”, jest równoznaczna z *życiem myśli*, warunkiem wolności, twórczości i gościnnej otwartości na zróżnicowanie. Oto esencja rewolty intymnej, buntowniczej „samoobrony” przez techniczną, „robotyczną” standaryzacją. Przed nieistnieniem.

*Paweł Jędrzejko*